

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **D. R.**

oskarżonego o czyn z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 11 września 2025 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 19 sierpnia 2025 r., sygn. akt II K 20/24

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł :

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2025 r., sygn. II K 20/24, Sąd Rejonowy w Opocznie wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że oskarżony D. R. na każdym etapie postępowania składa wszelkie możliwe wnioski i skargi na osoby podejmujące czynności w jego sprawie. Tego typu zachowania oskarżony prezentuje we wszystkich dotyczących go postępowaniach sądowych, w których jest stroną. W swych pismach podsądny wskazuje na braki przymiotów funkcjonariuszy publicznych podejmujących czynności w jego sprawie, takich jak brak wiedzy i

kompetencji oraz bezstronności czy niezawisłości sędziów. Mimo, że żaden ze złożonych przez oskarżonego wniosków nie został uwzględniony, to konsekwentnie ponawia on swe pisma. Powyższe okoliczności, zdaniem sądu rejonowego, uzasadniają przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa wyrażona przez Sąd Rejonowy w Opocznie na uwzględnienie nie zasługuje.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, także miejscowo (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Sąd Rejonowy w Opocznie prawidłowo wskazał, że takie postąpienie wchodzi w grę, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Za takie okoliczności należy uznać sytuacje, które mogłyby wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać nawet mylne przekonanie, podjęte jednak w oparciu o racjonalne przesłanki, że w sądzie właściwym miejscowo nie ma wystarczających warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 21 października 2008 r., IV KO 116/08, OSNwSK 2008/1/2077; 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, OSNwSK 2008/1/2280; 25 czerwca 2013 r., V KO 38/13, Lex 1331409; 22 grudnia 2021 r., III KO 92/21, Lex 3322157).

Uznać jednakże trzeba, że przywołane przez Sąd Rejonowy w Opocznie argumenty nie przemawiają jednak za skorzystaniem z wyjątkowej instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., wobec nieziszczenia się przesłanki w postaci dobra wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu postanowienia zawierającego wniosek złożony w trybie art. 37 k.p.k. sąd rejonowy podnosi wyłącznie, że oskarżony

podejmował w toku postępowania szereg działań mających na celu wyłączenie sędziego, co było argumentowane szeroko rozumianym brakiem obiektywizmu i stronniczością. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że twierdzenia zawarte w uzasadnieniu rzeczywiście miały miejsce – podsądny wielokrotnie składał wnioski o wyłączenie sędziego referenta oraz sędziego mającego rozpoznać ów wniosek, które nie były dotychczas uwzględniane.

Powyższe nie może jednak stanowić skutecznej podstawy do zastosowania szczególnej instytucji z art. 37 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie i jednolicie przyjmuje się, że o przekazaniu sprawy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości nie może decydować sam fakt podważania przez oskarżonego autorytetu konkretnego sądu i nieuzasadnione zarzuty pod adresem sędziów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 7 listopada 1995 r., II KO 11/95; 13 lutego 1998 r., IV KO 6/98; 4 sierpnia 2000 r., II KO 156/00). Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że samo subiektywne przekonanie strony postępowania o braku obiektywizmu sądu właściwego do rozpoznania sprawy nie jest wystarczającą przesłanką dla odstąpienia od tej właściwości (por. postanowienia SN z dni: 2 kwietnia 2004 r., V KO 18/04; 3 lutego 2003 r., II KO 83/02; zob. również J. Kosonoga (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, WKP 2017, t. 11 do art. 37).

Podkreślić trzeba, że działalność sądów, zwłaszcza orzecznicza, podlega publicznemu osądowi, ale godzi w powagę sądów sytuacja, w której jedna ze stron procesu wskutek działań mających na celu obstrukcję postępowania lub zmianę składu orzekającego w istocie cel ten zdobywa wskutek procesowego obezwładnienia sądu wywołanego multiplikowaniem pism. Dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga nieustannej dbałości o autorytet, co osiąga się m. in. Poprzez bezstronne, wnikliwe i sprawne funkcjonowanie każdego sądu (por. postanowienia SN z dni: 13 lipca 2004 r., II KO 26/04, OSNwSK 2004/1/1287; 7 października 2004 r., V KO 68/04, OSNwSK 2004/1/1742; 25 kwietnia 2007 r., IV KO 22/07, Lex 568467; 30 czerwca 2021 r., III KO 51/21, Lex 3372612). Okoliczność ta posiada doniosłe znaczenie również w odniesieniu do stron postępowania podejmujących instrumentalne i procesowo agresywne działania

mające wywołać określony cel. Uleganie takiej presji jest działaniem przeciwnie skutecznym w kontekście dobra wymiaru sprawiedliwości. Autorytet sądu buduje bowiem sprawne prowadzenie postępowania i wydanie sprawiedliwej decyzji, podjętej na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny wszystkich dowodów, przekonująco uzasadnionej. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego – autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały żadnej presji, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu. W takiej właśnie sytuacji powinnością organu orzekającego jest rzetelne rozpoznanie sprawy z uwzględnieniem szczególnej potrzeby zadbania o autorytet wymiaru sprawiedliwości, np. poprzez zapewnienie, w miarę możliwości, jawności zewnętrznej rozprawy oraz klarowne i kompleksowe zaprezentowanie ustnych i pisemnych motywów wydanego orzeczenia, jeżeli takie zostanie sporządzone (por. postanowienia SN z dnia: 28 października 2011 r., III KO 72/11, Lex 1044040; 24 września 2014 r., IV KO 65/14, Lex 1508987; 25 czerwca 2015 r., II KO 32/15, Lex 1799692; 26 lipca 2016 r., II KO 25/16, Lex 2076685; 28 marca 2017 r., III KO 16/17, Lex 2258028; 13 marca 2019 r., II KO 19/19, Lex 2652345; 3 listopada 2021 r., II KO 78/21, Lex 3333639; 16 grudnia 2021 r., V KO 87/21, Lex 3324565; 24 lipca 2024 r., II KO 85/24, Lex 3740706; 25 lipca 2024 r., III KO 76/24, Lex 3746277; 18 września 2024 r., V KO 65/24, Lex 3758257).

Mając powyższe okoliczności na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

[J.J.]

[a.ł.]

